KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Sierpnia. — Rok 1838. Czwartek. № 210. Jutro, Ś. Wawrzyniec.

N. PAN, w skutek przedstawienia Namiestnika Królestwa, raczył najłaskawiej dnia 27 Czer: (9 Lip:) mianować Kawalerami orderów następuiące Osoby. Otrzymali: Ś. Anny, kl. 1ej z koroną. Członek Rady Stanu, Radca St: *Wyczęchowski;* Prezes Banku Pol:, Radca St: *Łubowidzki* i Gubernator cyw: gub: Mazow: Rz: Radca St: Hra. *Potocki.* Klassy 1ej bez korony. Członkowie Rady Stanu: *Faltz*, i Radca St: *Szaniawski;* oraz Członek Kom: R. S. W. D. i O. P., z orszaku J. C. K. MOŚCI Jenerał-maior *Okunew.* Klassy 2ej z koroną. Dyrektor kanc: przybo: Dyrektora Głó: P. i S., Radca kol: *Łochtin.* Klassy 2ej bez korony. Referendarz St: *Tykel;* Sekretarz Kommissji instru: i emer: *Zieliński;* Urzędnicy do szczeg: poruczeń przy Namiestniku Kr:, Radcy nadw: *Engelhardt* i Baron *Zass;* p. o. Naczelnika sekcji w wydz: przemysłu i handlu, Inspektor Jlny dróg, Major *Schuppe;* Naczelnik sekcji w tymże wydz: *Wencel;* Kommissarz wydz: Administracyjnego w Rządzie Gub: Sando: *Watson;* Kommissarz Ob: Stopnic: *Karczewski;* Prezes Dyr: Jlnej Tow: Ognio: Ref: St: nadz: *Czempiński;* p. o. Jeneralnego Kommissarza Policji wyko: M. Warsz:, Pułkownik z korpusu Żandarmów *Puchała-Cywiński;* Naczelnik Warsz: Straży ognio: b. Podpułkownik *Robosz;* Naczelnik wydz: dóbr i lasów Rząd: *Solecki;* Naczelnik sekcji buchalterji w Kom: R. P. i S. *Boiarski;* Kommissarz pełnomo: Rządu do odbioru soli w Krakowie, Refere: St: *Jagielski;* Sekretarz Jlny Kom: R. P. i S. *Ciechanowski;* b. Pomocnik Dyrektora wydz: dóbr w Kom: R. P. i S. Radca St: *Biernacki;* Członek Kom: Rzą: Sprawiedli: *Wysiekierski;* Sędziowie najwyż: inst: *Łubieński*, *Kwiatkowski* i *Łysiński;* Prałat kated: Krakow: X. Tade: Hra. *Łubieński.* Klassy 3ej. Archiwista i Kasjer kancel: Rady Stanu *Dąbrowski;* Naczelnik sekcji kontrolli i rachun: w Kom: R. S. W. D. i O. P. *Solnicki;* Kommissarz Ob: Siedle: *Hincz;* Sekretarz Jlny Rządu Gub: Kalis: *Przedpełski;* Kassjer Głó: nadw: Pocztamtu Warsz: *Dratz;* Pograniczny Pocztmistrz w Zalesiu, Radca hon: *Radomicki;* Sekretarz Wice-Prezyd: M. Warsz: *Maxyanowicz;* Naczelnik wydz: Poli: *Paszkowski;* Naczelnik Biura kontrolli służących *Sikorski;* Cyrkułowy Kommissarz Poli: M. Warsz: *Strukow;* Naczelnik wydz: w Dyrek: dóbr i lasów Rzą: *Mazaraki;* Kontroller Jlny kass i rachun: *Kolakowski;* Naczelnik sekcji wypłat *Janiszowski;* Jeneralny Intendent skarbu *Korytowski;* Naczelnik wydz: kontrolli najwyż: Izby obrach: *Grochowski;* Archiwista Kom: Rząd: Sprawiedl: *Knoff;* Członek Rady lekar: Doktor *Woyde*, i Rektor Instytutu Głuchoniemych, X. Jozefat *Szczygielski.*

Wczoraj odbył się w Kościele XX. *Kapucynów* obrzęd żałobny po ś. p. Elżbiecie z Zawiszów *Zawiszynej.* Elżbieta z Czarnych Zawiszów z pierwszego Małżeństwa *Komorowa* Starościna Szołomecka, z 2go Wdowa po *Zawiszy Czarnym* Marszałku Gubernji Wołyńskiej, przeżywszy lat 79, umarła w Warsz: d. 3 b. m. Pochodząca ze szczepu, najdawniejszego rodu, święcie przechowała cnoty poprzedników swoich. Dobra żona, dobra Matka, godna i szanowna Obywatelka, wzór tych cnót domowych, tego cichego dopełnienia powinności codziennych, których polem ukrycie, których nagrodą Niebo! Czyli żyiąc w wiejskiem ustroniu, czyli na wielkim świecie; nigdy od niej nieszczęśliwy nie odszedł bez pociechy, potrzebny bez wsparcia. Niepobłażaiąca dla siebie, pobłażaiąca dla drugich. Nie występuiąc z okręgu domowego życia, ubóstwiona od córki i wnuczek, od sług swoich i licznych włościan, których

opatrznością była, od sierot, których była opiekunką. Dom Jej był zawsze gościnności przybytkiem, przytułkiem nędzy, dachem żebraka, schronieniem biednego! Wszakże śmierć przejściem do lepszego życia nagrodą, spełnioną nadzieią! Ona iuż w niebie, smutek pozostałym po niej!. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci zł. 3, od służącej Anny za zuchwalstwo; a dziś od bezimiennego dla biednych zł. 6 gr. 20. — Nowe dzieła polskie znajduiące się w księgarni *Aug: Em: Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami: *Pieśni ludu Polskiego w Galicji, zebrał Żegota Pauli.* Lwów, 1838, zł. 7. *Pięćdziesiąt krótkich i ciekawych historji dla młodzieży.* Lwów, 1838, złp. 2. *Mały Komenjusz na wzór obrazkowego po polsku, po francuzku i po niemie:; wydanie poprawne.* Lwów, 1838, zł. 2 gr. 20. *Spis roślin w pomaraczarni i szklarni zakładu ogrodniczego w Medyce, wsi w Galicji, do sprzedania będących.* Lwów, 1838, cena zł. 2. *O warzeniu piwa i o uprawie chmielu; przez Ferd: Neuchofa, przełożył S. K.* Lwów, 1838, zł. 5 gr. 10. W wyżej wspomnionej księgarni przyjmuie się ciągle prenumerata na nowe, tanie wydanie *dzieł kompletnych Szylera,* w ięzyku niemieckim, we 12 tomikach, na pięknym welinowym papierze. — Znaczny zbiór dzieł księgarni Biura Informacyjnego, został świeżo pomnożony transportem wydań kompletnych dzieł nowoczesnych najsławniejszych pisarzy francuz:, iako też nowościami ulubionych autorów *Balzaka, Sanda, Jakoba, Maryata* i wielu innych, niemniej nadeszły skwapliwie przez *lekarzy* poszukiwane repertuary najświeższe medycznych chirurgicznych i akuszerycznych traktatów. — W ukończeniu ciągnienia 1 klassy 52 loterji wczoraj znaczniejsze wygrane padły: Zł. 15,000 na Nr 27 u Wiemana, zł. 10,000 na Nr 60,597 u Bluma i Jakubowskiego, złp. 3000 na Nr 64,660 u tychże, złp. 2000 na Nr 20,020 u Maiewskiej; po zł. 1000 na Nra 1288, 22,373 28,744, 29,925, 32,812, 34,152, 38,025, 55,149. — Wczoraj w teatrze Rozmai: przywołani: po *Ambasadorze* JP. *Maieski,* po *Jakiż mąż lepszy* JP. *Jasiński* i tenże, oraz JPanna *Werowska* po *Włoczędze.*

Z Lwowa. — J. K. M. Arcy Xiążę *Ferdynand d'Este* cywilny i woienny Gubernator Galicji, wyiechał na koronację do Medyolanu.

Niemcy. — N. CESARZ Rossyj: pod czas swoiego pobytu w *Dreznie,* zwiedził także pracownię *Bendenmanna,* który teraz przygotowuie rysunki do wiel...h obrazów *alfresko.* — Donoszą z *Cieplic,* że N. CESARZ często wychodzi bez orszaku, iest pełen rzeskości, czynności i ognia. Kiedy nie pracuie, wyieżdża z Xciem *Lichtenstejnem,* lub odbywa ćwiczenia wojskowe z pułkiem Austrjackim huzarów, którego iest Szefem. Wielu znakomitych Rossyj: dyplomatów bawi także w Cieplicach. — 3go b. m. uroczyście w *Berlinie* obchodzono urodziny N. Króla *Pruskiego.* — Cesarsko-Rossyjski Fligel-Adjutant Xżę *Wrede,* otrzymał od Cesarza pozwolenie odwiedzić swego ojca w *Montzee.* — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu rossyj: 31 z. m. wyiechał z Hannoweru przez Kassel do Ems. Dniem w przódy odbyła się przed nim parada wojskowa, a wieczorem dano koncert w pokoiach Królewskich w *Herrenhausen.* Ogród w *Herrenhausen* był świetnie illuminowany, przepysznie iaśniały herby rossyjskie i cyfra Cesarzewicza. Muzyka wszystkich pułków załogi wykonała wielki capstrzyk. N. Cesarzewicz pod czas swoiego pobytu w *Hanowerze,* darował znaczne summy dla ubogich. — Xżę Henryk *Wirtembergski,* 28 z. m. umarł w *Ulm.* — Uroczystość muzyczna w *Frankforcie* iuż iest ukończoną.

Anglja. — Orkiestra *Sztrausa* grała na balu dworskim 26 z. m. Tualety i mundury iaśniały mnóstwem ozdób. Xżę *Esterhazy* miał mundur huzarski i ostrogi obsadzone brylantami. Xżę *Suzzo* miał grecki mundur narodowy. Syn Prezesa Stanów zjedno: P. *Wan*

Beren znajdował się także na tej uczcie dyplomatycznej.

Belgja.— Król 26 z. m. wrócił do obozu *Bewerlo.* — Xżę *Ligne* (de Liń) wrócił z Londynu. Pisma belgickie uważaią to za szczególny przypadek, że statek który przywiózł tego Xięcia, prócz flagi angielskiej, miał także belgicką. Pierwszy to raz, że na *Skaldzie* ta flaga została wzniesioną.

Francja. — Baron *Rotszyld* udaie się do Włoch, głoszą, że wcelu zawarcia układów o pożyczkę, którą 2 państwa włoskie chcą zaciągnąć. Jako austrjacki Konsul ieneralny w *Paryżu*, może będzie także obecnym na koronacji w *Medyolanie.* — Z *Port au Prince* donoszą, że 9 osób zstronnictwa, które ułożyło zamach zbrodniczy przeciw Jenerałowi *Inżynak*, skazano na śmierć, 8 innych na wygnanie. — *Szatobriand* na drodze do *Tuluzy* zwiedził miasto *Rodez*, ledwo mieszkańcy go poznali, przywitali go sposobem dla niego najzaszczytniejszym. Mianowano go członkiem tamecznego muzeum, a on to miejsce przyiął. Znać, że nie wszędzie w Francji sławne imiona idą tak rychło w zapomnienie iak to dzieie się w *Paryżu.*— Niektórzy zapewniaią, że *Hubert* 24 z. m. został przywieziony do *Kaen* i natychmiast osadzony w więzieniu. — Bej *Tunetański* zaprowadza wiele korzystnych zmian w swoim kraiu. Na iego rozkaz zaczęto w *Tunecie* wiercić studnię artezyjską. — Konsul ieneralny w *Tryeście* rozesłał listy z adresem: „Do Aienta Konsularnego N. w N. w Dalmacji" lecz te listy otrzymał na powrot, z powodu: że w *Dalmacji niema francuzkich aientów konsul; Rząd austrjacki takowych nie uznaie.* — Sztycharze Paryzcy przedaią teraz wiele portretów Marszałka *Sulta*, po większej części ie kupuią.

Włochy.— Jenerał *Halberg* znany pod nazwiskiem *Pustelnika z Gauting*, przybył ze wschodu do Rzymu, iego oryginalny ubiór powszechnie zastanawia. — Xżę *Maxymiljan* Bawarski spodziewany iest w Neapolu. — Ojciec Śty 30 czerwca przeniósł się do swoiej rezydencji letniej w *Kwirynalu.* — Xiężniczka *Karolina* Saska wyiechała z Neapolu do Rzymu.

Hiszpanja. — Zapewniaią, że w korpusie Barona *de Meer* znajduie się także kompanja angielskiej artylerji, znaiąca się na użytku rakiet kongrewskich. — Bankier *Remisa* otrzymał od Królowej tytuł Margrabiego.

Rozmaitości.— Król *Belgicki* obdarzył Wiktora *Hugo*, orderem *Leopolda.* — Artyści drammatyczni hiszpańscy w *Marsylji* zjednali sobie powszechne oklaski; tylko w kostiumach czasem są dziwaczni, i tak, ieden z nich miał przedstawić *Szekspira*, ubrał się więc w frak z nowomodnemi szlifami. Na takie uchybienia w kostiumach, w Hiszpanji mało zważaią. — W nocy z dnia 9 Lipca aresztowano w *Paryżu* młodego człowieka, który stał na drabinie i zdawał się mieć na celu iaką kradzież. Przy wysłuchaniu przyznał, że iest *lekarzem* i *chirurgiem*, i że dla oszczędzenia sobie kosztów przybicia swoiego adressu, sam to w nocy czynił. — Czterech Jrlandczyków napadło na 2ch swoich rodaków, i wkrótce zaczęła się walka zacięta. Jeden z nich widząc nierówność stron walczących rzekł z flegmą: To byłoby niesprawiedliwie bić się z słabszym nieprzyiacielem. Przeszedł więc na stronę przeciwników i tak szczerze ich sprawy bronił, że im zapewnił zwycięztwo — Z *Wallji* donoszą; zginienie 2 dzieci naprowadziło niedawno na gniazdo orłów. Myśliwi zaraz ie otoczyli, a ieden z nich miał odwagę wdrapać się na skałę. Szczęściem starych orłów nie było, znaleziono tylko 2 młode orlątka i kości biednych dzieci. — Skrzypek *Ole Bull* doznał w *Chrystyanji* iak najpochlebniejszego przyięcia. W tej to stolicy iego talent najpierwej został wsławiony, ale też *Ole Bull* odznacza się i dobrocią serca; w swoiem rodzinnem mieście *Bergen* zastał swego dawnego nauczyciela muzyki obarczonego starością, troskami i chorobą. Zaraz go grą rozweselił i poczynił wszelkie kro-

ki do dźwignienia go z niedoli. Uczniowie uniwersytetu uczcili swoiego sławnego rodaka ucztą i pieśniami. — Gdy Panna *Taljoni* 1szy raz tańczyła w Londynie w teatrze *Queens*, była prawie cała okryta brylantami, a przezto słusznie powiedzieć można, iż w pierwszem swoiem wystąpieniu bardzo brylowała. Z tyłu na głowie na iednej stronie miała bukiet z kłosów dyamentowych, przymocowany rozetą dyamentową, na drugiej stronie kwiat z dyamentów, na czole opaskę dyamentową, a we włosach u skroni 2 rzędy dyamentów, łańcuch, iglicę i kolce z smaragdów i dyamentów; następnie 2 manele, iednę z dyamentów i turkusików, a 2gą z smaragdów syberyjskich. Rzecz, która ieszcze bardziej podnosiła cenę nadmienionych klejnotów iest ta, iż każdy klejnot przypominał dostojne cesarskie lub królewskie imię. Taniec ten podobał się do tego stopnia, iż Publiczność, życząca sobie, aby powtórnie był przedstawionym, nazwała go tańcem dyamentowym. — Najdawniejszy człowiek w Europie żyie teraz w *Hildhausen* w Szlązku i liczy 142 lat. Zowie się Jan *Hertz* i iest powszechnie poważanym. Od lat 27 nie wychodzi z swego domu, lecz się ieszcze codziennie 2 lub 3 razy po pokoiu przechadza. Gdy pogodne powietrze, otworzywszy okno po 3 faiek wypala. Od lat 6ciu przestał już mówić i wydaie niewyraźne głosy, które tylko iego domownicy zrozumieć mogą. Wszyscy synowie iego pomarli już od niepamiętnych czasów, a teraz maią o nim wnuki iak najtkliwsze staranie. Człowiek ten żył więc przez 3 wieki, iestto może jedyny wypadek od czasu Abrahama. — *Wierz tu kobiecie!* W pewnym romansie chińskim (bo i tam najwięcej piszą romansów), znajduiemy następuiącą, dość komiczną anegotę: Pewien uczeń sekty Tautse, czyli doktorów rozumu, zanurzony w posępnem dumaniu, poszedł raz wieczorem na przechadzkę pomiędzy smutne smętarza grobowce. Tutaj postrzega przy świeżym iednym grobowcu młodą Damę, wylewaiącą łez obfite zdroie, a oraz dużym wachlarzem świeży mur pilnie owiewaiącą. Nasz Filozof rozumiał z początku, że to pokuta, którą sobie sama pani na intencją zmarłego zadała. Rozczulony iej przywiązaniem, przystępuie bliżej i ośmiela iej się zapytać o przyczynę tak rozrzewniaiącego postępku. „Ah!“ odpowiedziała młoda Dama ze łzami, „widzisz we mnie nieszczęśliwą wdowę, pogrążoną w głębokim smutku po śmierci najukochańszego męża. Mój drogi Mąż, żegnaiąc się ze mną na łożu śmiertelnem, rzekł te ostatnie słowa: „Kochana żono! gdybyś miała zamiar pójść drugi raz za mąż, zaklinam cię na wszystko, poczekaj przynajmniej, aż wapno na mym grobowcu wyschnie!“ A tak (dodała ta kochana żona) muszę ie wachlarzem machaiąc suszyć, bo widzisz, iak ieszcze dotychczas strasznie mokre!“ — Biskup *Tuluzy*, człowiek nader dobroczynny, między innemi płacił biedakowi 10 fr miesięcznej pensji. Przy ostatnich odwiedzinach żebraka, zabrakło w domu kosztownego zegarka. Biskup domyślił się zaraz, kto był sprawcą kradzieży, gdyż prócz biedaka, nie było nikogo w pokoiu. Zamiast o tem donieść policji, wezwał złoczyńcę przez służącego, i rzekł do niego: „Widzę, że pensja 10 fr. nie iest ci dostateczną, odtąd masz u mnie 20 fr., ale prosiłbym o zwrot moiego zegarka.“ — Zawiązało się teraz w *Paryżu* towarzystwo zwane *Zoofil*, maiące na celu podawać pomocną dłoń wszystkiemu, co tylko lata w powietrzu, pływa w wodzie, albo postępuie na ziemi. Konkurenci chcący wstąpić do tego towarzystwa, muszą udowodnić że posiadaią kilka papug; że uczyli się historji naturalnej u Pana *Żofroa*. Według statutów towarzystwa, nie wolno używać pokarmów zwierzęcych, i nie nosić żadnej odzieży (nawet butów) pochodzącej od zwierząt; n. p. skóry, wełny, iedwabiu i t. d. Klub *Zoofilów* wysyła aientów do wszystkich części Francji z nożycami i pieniędzmi. Pieniądze daią zgłodniałym dręczycielom zwierząt, a nożycami

przecinaią powrozy, któremi wiążą te biedne istoty. Tym sposobem tak dalece przyjdzie, że zwierzęta obejmą ludzkie panowanie. — Zwyczaiem iest w Indjach zapisywać imiona tych, którzy odwiedzaią odległe świątynie; gdyż według mniemania gminu, Bóg przenosi te imiona w księgi niebiańskie. Gdy niedawno oficerowie angielscy chcieli podpisać się na ołtarzu *Mahadewy*; odpowiedziano im: *że bożkowie indyjscy nie znaią liter angielskich.* — Dyrektor *Kamuri* w *Bolonji* chciał skłonić śpiewaka *Rubiniego*, aby w tem mieście występował; na to odpisał Artysta, że swój zawód sceniczny zamyśla ukończyć wyłącznie w *Paryżu* albo *Londynie* i nigdy we Włoszech nie śpiewać. (Nieco za niegrzecznie od sławnego artysty). — P. *Hardy* w *Londynie* posiada kanarka, którego wyuczył *gadać.* — Przed kilką dniami przywieziono do *Drezna* z *Herve* niedaleko *Lutichu* 32 gołębie, w celu wypuszczenia ich w *Dreznie.* Klub gołębi w *Herve* sam przyłożył do każdego gołębia stępel, a podobnież uczyniono w *Dreznie.* Po nakarmieniu ich, wypuszczono z klatek o godzi: 6ej i 5 minut; z początku poleciały na południe, lecz zaraz odwróciły na północ i wkrótce znikły z oka. Osoba, która z niemi przybyła zapewnia, że staną na miejscu o 10ej. Przypuszczaiąc więc, że droga z *Drezna* do *Herve* wynosi 80 mil ieograficznych, wypada więc na godzinę 20 mil, bo cała droga miała tylko trwać 4 godziny. — Królewicz Xię *Żugwil* przywiózł z sobą z Brazylji oswoioną lwicę, która teraz bawi w ogrodzie *Tulerji* zupełnie wolna, w towarzystwie 2ch małp. — Śpiewaczka *Lucer* przed swoim odjazdem z *Mnichowa*, została napadniętą w pokoiu przez człowieka, który z pistoletem w ręku żądał pieniędzy. Artystka w strachu rzuciła mu pieniądze, a że ludzie nadeszli, zbrodniarz uciekł. Schwytano go iednak i okazało się, że ma zmysły pomieszane.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Lubowidzki Członek Rady Stanu z Petersburga; Jarecki Radca Dworu z Siennicy; Gołaski Alexan: Dzie: Jakurek; Targoński Alex: Dzie: z Przegaliny; Kuszewski Lud: Dzie: z Barłodzi; Rejzacher Marc: Dzie: z Słobowa; Cielecki Jgn: Dzie: z Popowa.

DONIESIENIA.

Żądanem iest do naięcia od Śgo Michała r. b. MIESZKANIE na iednej z ulic pryncypalnych, bez meblów; ieden Pokój z piecem wspólnym, aby Lokator w razie wyiazdu zastał go za swym powrotem ogrzany, Przedpokój z piecem i kominem, Stajnia, Wozownia i Drwalnia, lub gdyby 3 sztuki, to iest 2 Pokoie i Przedpokój naiąć wypadało, aby drugi Pokój i Przedpokój był z piecem wspólnym iednym przez Lokatora opalać się maiącym; wchód do mieszkania tego aby był osobny i zabezpieczony. Takie mieszkanie do naięcia maiący, zechce dać wiadomość do domu Nr 673 Lit: A. przy ulicy Leszno od wejścia w bramę na dole po prawej ręce.



Przybyły w tych dniach OGRODNIK z Holandji, zawiadamia Łaskawą Publiczność, iż sprowadził znaczny transport CEBUL kwiatowych rozmaitych, prawdziwych Holenderskich świeżych, w różnych kolorach, i te sprzedaie w Hotelu Lipskim pod Nr 22 stancji, na dole. *Georg Schuch.*

LOKAL składaiący się z 5ciu Pokoi, Garderobki, Piwnicy; do tegoż iest Kuchnia angielska, przy niej Stancja i Spiżarnia, 2 Piece do pieczenia ciast, oraz Stajnia na 4 Konie, Wozownia na 3 powozy w spokojnem miejscu na dole przy ulicy Koziej Nr 624, każdego czasu do naięcia. Tamże są 2 PAKKAMERY, które mogą służyć dla PP. Kupców, do naięcia; wiadomość na dole tamże.

Przy ulicy Wiejskiej Nr 1725, są do wynaięcia od Śgo Michała iako to: 1) PIERWSZE PIĄTRO składaiące się z 8miu Pokoi, 2ch Salonów, Stancji dla Kucharza, Kuchni Angielskiej, Spiżarni, Góry, Stajni, Wozowni i Piwnicy. 2) Każdego czasu na 2im piętrze od frontu, 2 Pokoie, Stancja dla służących, Kuchnia, Góra, Stajnia, Wozownia i Piwnica. 3) W oficynie na 2em piętrze 2 POKOIE Kuchnia, Góra i Piwnica. Wiadomość tamże na dole u Pani Szczytanowskiej.

Mam honor uwiadomić Płeć piękną, iż postanowiłam przez krótki czas udzielać w Warszawie, naukę doskonałego brania miary i kroiu, oraz sztuki robienia Sukien białogłowskich wszelkiego rodzaiu według żurnali, podług najnowszej, gruntownej i łatwej metody, wynalezionej ieometrycznym rozmiarem: a że ta umieiętność, nie tylko do główniejszych zalet, lecz i do ukształcenia kobiecego

niezbędnie należy, więc mogę zapewnić, iż najusilniejszem staraniem moiem będzie, stać się prawdziwie w tym użyteczną dla szanownych Dam i rodziców panien. Kurs całej nauki kroiu i rysunku, iest godzin 18, i za ten od osoby opłata tylko zł. 30, a za naukę szycia sukien, za dni 12, zł. 18. Lekcje daię w mieszkaniu moiem przy Rynku Nowego Miasta, w pod'e klasztoru Panien Sakramentek, obok kamienicy Brandta pod Nr 316. — *Tekla Hirosz.*



Dom murowany przy ulicy Bednarskiej i Furmańskiej pod Nr 2691, z Podwórzem i Studnią, z wszelkiemi wygodami, dochodu czyni przeszło 7000 rocznie, do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Właściciela na Krak: Przedmieściu pod Nr 423.

W Possessji pod Nr 1505 Lit: E. przy ulicy Twardej i Żelaznej narożnie położonej, są do wynaięcia różne MIESZKANIA, wraz STAJNIAMI, WOZOWNIAMI i KOMÓRKAMI; wiadomość w miejscu u właściciela pod tymże Nrem mieszkaiącego, z zapewnieniem że położenia miejsca iak i widok przyiemny, z pewnością podobać się mogą.

Fabryka Porteru Schaefera et Glimpfa.

Zawiadamia Amatorów ulubionego Piwa z pod Porteru PÓŁ PORTER zwanego, iż dotąd sprzedawała się beczka tego pół porteru złp. 10 gr. 10 bez beczki licząc, za beczkę zaś oddzielnie zł. 5, składał się zastaw, który przez furmana odbieraiącego próżne beczki, za każdym razem powróconym bywa; od momentu ogłoszenia niniejszego, sprzedaiemy Piwo Pół Porter zwane Beczkę zł. 8 gr. 10 licząc bez beczki, którym się rekomenduiąc zastrzegamy: iż tego gatunku Piwa teraz nigdy w fabryce naszej brakować nie będzie; zastaw zaś za beczkę zł. 5, zawsze iak dawniej do rąk furmana wstawiaiącego Piwo Szanowni Odbiercy zaliczyć raczą.

W domu przy ulicy Przechodniej pod Nr 950 li: B., SZYNKOWNIA z obszernem Pomieszkaniem od lat wielu tamże exystuiąca, Sklep ze Stancją i inne Pomieszkania do naięcia od Sgo Michała r. b. A że te Pomieszkania są od ulicy nie zakazanej, Starozakonni także naiąć będą mogli. Wiadomość u właściciela w tymże domu.

Prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafy, Stoły, Lustra, Zegar i t. p., w Warszawie przy ulicy Czarnej pod Nr 2178, w d. 29 Lipca/10 Sierp: r. b. o godz: 11 z rana; następnie w d. 2/14 Sierp: t. r. o godz: 3 z połud. w Warszawie pod Nr 2176 przy ulicy Bonifraterskiej i rogu Czarnej, Łóżka, Szafy, Stoły, Paiąk mosiężny, Lichtarze, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.

Nr 65 Dorożki zagubiony został. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1582 przy ulicy Brackiej, za nagrodą, do Piotra Szamoty.

Transport WODY Obersaltzbrun, Krynickiej, Selcerskiej, Pilnauskiej, Rainerskiej, Seidschützkiej, Marjenbadzkiej, Kreutzbrun i Ferdynandsbrun, dnia dzisiejszego świeżo nadeszły do Składu Głównego Wód Mineralnych w Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon Wdowej przy ulicy Długiej.

Felix Zaremba,

Instrumentmacher i Tokarz,

zamieszkały w przechodnim domu Reslera, pod Nr 451 na Krakowskiem Przedmieściu, maiąc TOKARNIE z dobrem urządzeniem i rekwizytami, które do nich należą, są do zbycia: życzy sobie oraz dawać *Lekcje* Tokarskich sztuk, w każdym czasie, za pomierną cenę.

Młodzieniec rodem z zagranicy, FRYZJER z usposobienia, życzy Państwu chcącemu podróżować do Francji lub Włoch, iako *Kamerdyner* towarzyszyć, lub też na prowincji przy którym dworze obowiązek przyiąć. Bliższą wiadomość Krawiec Pan Lindner przy ulicy Królewskiej, w gmachu Łubieńskich, udzieli.

Osoba bezżenna opatrzona w dobre świadectwa, posiadaiąca ięzyk niemiecki i polski, uzdatniona do prowadzenia w wszelkim rodzaiu rachunkowości i korespondencji, życzy odpowiedniego pomieszczenia w Kantorze, lub na Rządcę Domu albo Kasjera w tutejszej stolicy lub na prowincji. Albo też do przepisywania w niemieckim ięzyku; wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Senatorskiej Nr 468/9 na przeciw OO. Reformatów.

Nowo otworzony zakład wynajmowania EKWIPAŻÓW iak najpiękniejszych, z najlepszemi Końmi i najporządniejszemi zaprzęgami, bądź w drogi, lub na spacery, otworzonym został przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471 obok Resursy Kupieckiej, Pałacem Mniszkowskich zwanym, w domu W. Dziewanowskiej; gdzie każdego czasu wiadomość można powziąść w podwórzu na pierwszem piętrze.

SKLEPÓW 2, z przyległemi Pokoikami i Piwnicami, oraz 2 piętro złożone z 3ch Pokoi i Przedpo-

koiu, Kuchni i Piwnicy, od ulicy Senatorskiej, w domu Rezlerowskim, są do naięcia razem lub częściowo od S. Michała r. b. Wiadomość u Rządzcy.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż przy ulicy Nalewki pod Nr 2244, w domu Marxa, na 2m piątrze, nabyć można OBRAZÓW oleyno-malowanych oryginałów, dobrych pęzli; znaydują się także między niemi Obrazy znanego dawnego Autora P. Breygla. Takowe sprzedaią się z wolnej ręki, ciągle od godziny 9 z rana do 7 z południa, za pomierną cenę.

W dniu 7m t. m. zgubiony został KRZYŻ Sgo *Włodzimierza*, idąc od pałacu Mostowskich na Nowolipie; uprasza się znalazcę o oddanie za nagrodą 2ch rubli, Szwajcarowi w Mostowskich pałacu.

☞ Trudniący się urządzeniem Dóbr i Lasów od lat 20tu GEOMETRA przysięgły, życzy sobie pomiarów; WWżni Dziedzice maiący chęć Dobra swe pomierzyć lub urządzić, raczą dać wiadomość pod Nr 1767 w ulicy Świeto-Jerskiej, do Lokatora Koszuckiego.

LOKAL do naięcia od S. Michała, składaiący się z Salonu z widokiem na ogród Saski, 3ch Pokoi, Kuchni, Góry oddzielnej i Piwnicy, znajduie się w domu Szmitnera za żelazną bramą, pod Nr 954, na 2em piątrze. Informacja tamże.

W Handlu Jana Błeszyńskiego, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 452, iest do nabycia tegoroczny RZEPAK zimowy lub RAPS hollenderski, garniec po zł. 2.

☞ Potrzebna iest dostawa KAMIENI od 2 1/2 do 4 1/2 funtów na rossyjską miarę kubicznych sążni na summę do 20,000 zł. do Cytadelli Alexandryjskiej i Nowogieorgiewskiego Artylleryjskiego garnizonu. Pierwszy targ odbędzie się 11/23 Sierp:, a 2gi i 3ci 15/27 t. m. w Cytadelli Alexandryjskiej.



Kilkadziesiąt BECZEK do OKOWITY w dobrym stanie, z których znaczna część żelaznemi obręczami obita, iest do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość w Kassie Urzędu Konsumcyjnego M. Warszawy, lub w Kantorze Domu handlowego D. Posnera et Comp: przy ulicy Przechodniej Nr 949.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną interessowaną Publiczność, iż przeniosłem moie mieszkanie z Placu Krasińskich do domu Potkańskich przy ulicy Długiej Nr 557, w korpusie na 2gie piątro.

E. Ekstein Klassyfikator.

GRUNTU ornego na Pradze, przeszło włók 2, i ŁĄKI na Kępie Gocławek 15 morgów, są do sprzedania lub wydzierżawienia; wiadomość pod Nr 359, w Rynku Nowego miasta.

NOWY SKŁAD PŁÓTNA Salingera i Komp: przy ulicy Miodowej w pałacu Piotrowskiego dawniej Biskupów Krakowskich pod Nr 496 na przeciw filarów, ma zaszczyt donieść Szanow: Publiczności, że prócz powtórnego transportu Bielizny stołowej, Ręczników, Serwet do kawy białych i kolorowych; nadeszło również w znacznej ilości Płótno Holenderskie, Webowe i Kopowe z blichu letniego bieżącego tak z fabryki Steudnera i Fiszera, iako też i innych sławniejszych, oznaczonych zwykłemi cechami fabrycznemi, przytem nadeszły Chustki płócienne białe i Drelichy lniane które się po cenach stałych na każdej sztuce oznaczonych sprzedaie, z któremi polecaiąc się Szano: Publiczności, zaręczamy, że wyroby wspomnione są wszystkie czyste lniane, bawełną nie mięszane; w przeciwnym razie Nowy Skład Płótna obowiązuie się nawet pokraiane odebrać.

Z rozporządzenia Władzy Wyższej, wydzieloną zostało dla Powiatu Drohickiego, zrobić w naturze Gościniec SZOSSE, od miasta Obwodowego Białegostoku do granicy Gub: Grodzieńskiej idącego, rozległością wiorst 9 i sążni 380, iakową robotę czyli entreprysę, pragnąc Powiat Drohicki przez publiczną licytacją w Mieście powiatowem Drohiczynie, w dniach 11/23, 12/24 i 13/25 Miesiąca Augusta r. b., pod Prezydencją Kommissji Drogowej tegoż powiatu odbyć się maiącą, z powtórzeniem ostatecznego na nią Targu w d. 16/28 tegoż miesiąca wydzierżawić, z położeniem ceny od każdej zrobionej wedle przepisów wiorsty po 20,000 złp., która współubiegaiącym się o nią ochotnikom, za mniejszą cenę wydzierżawioną zostanie, za odpowiednią atoli prawną kaucją 4tą część summy z licytacji ustanowionej wynosić powinną. Dla czego uprasza się, aby ochotnicy życzący sobie powyższą Entreprysę Gościńca szose przyiąć, na wspomnione terminy licytacji raczyli do Powiatowego Miasta Drohiczyna z odpowiedniemi kaucjami w oznaczonej proporcji przybyć, w trakcie której warunki i kondycje obecnej entreprysy, każdemu objawione i zakommunikowane zostaną. Przytem uwiadamia się, iż Kamienie z Najwyższego utwierdzenia bezpłatnie na ten przedmiot dozwolone zostały. — Prezyduiący w Kommisji, Marszałek Powiatu Drohickiego i Kawaler *D. Pieńkowski*. Sekretarz *Uszyński*.



W Gubernji Podlaskiej Obwodzie Bialskim, we Wsi Cieleśnicy, są do sprzedania 3 KOTŁY miedziane duże z czapkami, do gorzelni zdatne.

W Czwartek dnia 9 Sierpnia 1838 r. n. s. i następnych, zawsze o godz: 3ej z południa, sprzedawane będą w domu pod Ner 642 przy ulicy Trębackiej, przez publiczną licytacją Ruchomości do pozostałości Jana Gotliba Hänel należące, a mianowicie Meble, Bielizna, Garderoba, Kopersztychy i t. p., za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

Wojciech Troianowski Reient K. Z. G. M.

NB. Dnia 1go Sierpnia r. b. z rana, zginął z domu pod Nr 1254 przy ulicy Nowy - świat, PIESEK z gatunku Wyżełków angielskich, półroku maiący, biały, uszki kasztanowate i 2 takież łaty na bokach; ogonek przy końcu cokolwiek złamany, co za dotknięciem najlepiej poznać się daie. Kto go odprowadzi lub da o nim pewną wiadomość pod Ner powyższy do Właściciela domu, otrzyma 20 Złp. NAGRODY. Uprasza się teraźniejszego nieprawego posiadacza, aby zechciał mieć wzgląd na niniejsze doniesienie, ieżeli iest człowiekiem światowym, przez grzeczność dla Dam, ieżeli człowiekiem starej daty, z uczciwości; ieżeli spekulantem z uwagi iż korzystniej pozyskać wdzięczność i 20 zł., aniżeli mieć sobie odebranego psa za darmo i z nieprzyiemnościami; w każdym zaś razie przez wzgląd na przepis prawa, który dozwala odbierania kradzionych rzeczy, nawet iuż w ręku trzeciem znajduiących się, co tem łatwiej nastąpić może, gdyż złamany ogonek szczególną stanowi oznakę, po której tożsamości skradzionego pieska, zawsze dowieść będzie można.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Złożono do sprzedania w Biurze Poruczeń PŁÓTNO szare i NICI litewskie, maiące wiele zalet. Życzący nabycia zechcą się zgłosić wcześniej, gdyż właściciel niezadługo opuszcza Warszawę.

Sala Licytacyjna.

Donosi się łaskawej Publi:, iż nowo nadeszły rozmaite przedmioty, iako to: Pasy złoto-lite i iedwabne za niską cenę, Dywany perskie, Lustro duże w złoconych ramach, 2 piękne Wazony saskiej porcelany, Szale i Chustki różnych kolorów, kilka Kołnierzy bobrowych, rozmaite Zegary stołowe i kieszonkowe, Lampy stołowe i wiszące, Czajnik z chińskiej porcelany, bardzo wiele Obrazów olejnych i innych, Kołnierz Obywatelski, Garderoba męzka i damska, Materje półiedwabne na salopy i Żakuoty w różnych kolorach, Parasole męzkie i damskie, Kocz i Kareta w dobrym stanie, Maszyna do garbowania skór siodlarskich, Sukna w resztkach i kilkanaście sztuk roboty mozaikowej. Licytacja odbywa się regularnie we Czwartki od godziny 10tej do 1ej z południa.

DONIESIENIA KOMISANTA ZAMIESZKAŁEGO W RYNKU STAREGO MIASTA POD Nr 51.

Kilka KAPITAŁÓW iest do ulokowania natychmiast, na hypotekę domów murowanych, tudzież na dobra ziemskie w gubernji Mazowieckiej. — DOM w środku miasta położony, czyniący dochodu 3,000, iest do sprzedania z dogodnemi warunkami. — Część SZLACHECKA w Powiecie Warszawskim położona, składaiąca się z 2ch włók cheł:, czyli 60 morgów, iest do sprzedania za mierną cenę.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473 L. C.

Z powodu wyiazdu są do nabycia: KARETA i para KONI anglizowanych od niej, w stósownym zaprzęgu, wszystko w najporządniejszym stanie, razem lub osobno; bliższa wiadomość w Biurze Zleceń, ulica Wierzbowa, dom L. A. Dmuszewskiego, Nr 473 Lit: C.

DONIESIENIE z BIURA INFORMACYJNEGO.

Osoba wyieżdżaiąca własnym powozem i końmi do Petersburga za 2 tygodnie, życzy sobie przyiąć TOWARZYSZA podróży na wspólny koszt. Wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Głuchy czyli Pełna oberża.* 22 raz *Starsza siostra.*

ORKIESTRA HERMANA, dziś w Ogrodzie Unrua. Jutro na Foxalu. Zacznie się o godz: 5.

Bracia *Ładowscy* będą grywać w Ogródku P. Koślińskiego na Pradze, w każdy Czwartek, Sobotę i Niedzielę.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, na ŚNIADANIE dane będzie: Szczupak nadziewa: z biszanelem lub z sosem, Sandacz po radziwiłow: lub z iaia:, Okoń smażo: lub z sos:, Węgorz z kapara: i smażo:, Pierogi grycza: z serem, Bewsztyk, Kotlety i Zrazy a la nelson. Na KOLACJĄ: Raki, Ryby iak z rana, i Potrawy mięsne.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 560. ŚNIADANIE: Sandacz z iaia: lub z sos:, Jesiotr z roż: z sała:, Szczupak z sos: lub smaż:, Lin smaż: z kapu:, Węgorz z muszt:, Raki, Pierogi tatar: ze śmiet:. KOLACJA. Kotlety cielę: z grzy:, Potrawa z pulard z sos: pieczar:, Bewsztyk z serdelami, i t. d.